

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego.

Funkcje meczetów

Streszczenie Kazania Piątkowego

**Wygłoszonego przez Jego Ekscelencja Mirza Masroor Ahmad(aba),
Przywódcę Światowej Muzułmańskiej Wspólnoty Ahmadiyya w
meczece Bait-ul-Futuh w Londynie.**

24 luty, 2012 r.

W dniu dzisiejszym Hudhur [arab. Jego Ekscelencja] uczestniczył w inauguracji nowego meczetu Baitul Łahid [arab. Dom Jedyne] w Feltham w Londynie i w nim wygłosił piątkowe kazanie. Rozpoczął od recytacji poniższego wersetu:

Wszystkie miejsca czci należą do Allaha, więc nie wzywajcie nikogo poza Allahem. (72:19)

Powiedz: „Pan mój nakazał sprawiedliwość. A nastrajajcie swą uwagę właściwie w każdym czasie i w każdym miejscu modlitwy i zwracajcie się do Niego, stając się szczerymi wobec Niego w religii. Tak jak On was stworzył, podobnie do Niego właśnie powrócicie. (7:30)

Jak powiedział Hudhur, *Alhamdolillah* [arab. Chwała Bogu], dzisiaj mogliśmy zainaugurować działalność nowego meczetu na terenie Felthamu, który znajduje się w pobliżu Hounslow. Z informacji, jakie Hudhur otrzymał od regionalnego Amiir [arab. przewodniczący] sahiba wynika, że będzie on pełnił rolę głównego meczetu na tym terenie. Ludzie będą przychodzić tu na Modlitwy Piątkowe i ofiarowywać Salat [codzienna modlitwa]- taką funkcję pełni meczet. Niech Bóg pozwoli Dżamā't [arab. wspólnota], budować meczety wszędzie tam,

gdzie są potrzebne, aby wypełniło się życzenie i zalecenie Obiecanego Mesjasza (as), żeby za pośrednictwem naszych meczetów ludzie poznali islam, nasz Dżamā't, żeby dzięki nim otworzyły się nowe drogi *Tabligh* [arab. szerzenie wiary] i cały świat zaznajomił się z prawdziwymi naukami tej religii. Hudhur rzekł, że w dniu dzisiejszym jedynie Muzułmańskie Stowarzyszenie Ahmadiyya jest w stanie zaprezentować światu prawdziwy islam. Budowanie nowych meczetów jest ważne również dla nas samych, ponieważ Hadhrat Aisha (ra) mówiła, iż Prorok (saw) nakazał, aby stawiano meczety na terenach danego plemienia, w sąsiedztwie lub w miejscach zamieszkania. Jak zauważył Hudhur, obecnie okoliczne tereny są zamieszkiwane jakby przez jedno plemię. Nawet dzisiaj ludzie określonej narodowości, którzy są daleko od swojej ojczyzny lubią mieszkać w tej samej okolicy, co ich pobratymcy, jak np. Chińczycy, którzy tworzą swoje dzielnice wszędzie tam, gdzie się zdomowią. Hadis, o którym powyżej wspomniano zaleca, aby wszędzie budowano meczety i przypomina, że powinny one być utrzymywane w czystości. Miejsca te mają ogromne znaczenie, zwłaszcza dla Ahmadi, dlatego ważne jest, aby były one zadbane, czyste i prezentowały piękne nauki naszej wiary odpowiadając tym samym na liczne nieporozumienia oraz fałszywe opinie dotyczące islamu. Hudhur przypomniał, iż Dżamā't ma swoje centra niedaleko Southall i Hounslow, gdzie gromadzą się ludzie chcący ofiarować Salat, gdzie odbywają się różne uroczystości i gdzie przyjmuje się gości. Jednakże budowa meczetu otwiera nowe drogi. Również Dżamā't z Hayes buduje nowy meczet, którego inauguracja odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Hudhur poinformował, że meczet, w którym właśnie wygłaszane jest kazanie nie był budynkiem przeznaczonym na ten cel. Wcześniej znajdowały się tu pomieszczenia biurowe, które przebudowano, a meczet w Hayes również powstał z budynku, w którym kiedyś był ośrodek kulturalny. Hudhur modlił się, aby Bóg sprawił, że te meczety przyczynią się zarówno do rozpowszechnienia nauk islamu, jak i do pogłębienia naszej wiary, bo religia jest nierozdzielnie związana z ich istnieniem.

Jak powiedział Hudhur, właśnie pierwszy werset recytowany na początku kazania ukazuje nam znaczenie meczetów. Bóg stwierdza, iż meczet jest miejscem przeznaczonym jedynie dla Niego, a każdy, kto tu przychodzi powinien zachowywać się jak sługa Boży. Nie należy tu wspominać o *kufr* [arab. brak wiary], *szirk* [arab. przypisywanie Bogu partnerów], a nawet nie powinno się dyskutować o sprawach doczesnych. Dlatego też Prorok (saw) zakazywał dyskusji w meczecie o handlu i interesach, a nawet ogłoszeń o zagubionych przedmiotach. Ale wszyscy mogą rozmawiać o tym, jak rozpowszechnić Boże przesłanie na świecie, jak przyciągnąć ludzi do Boga, jak przygotować się do stosowania tych zaleceń w praktyce, mogą przekazywać swoje propozycje i sugestie w sprawie zreformowania rodzaju ludzkiego oraz zaoferować swoje usługi w tym zakresie. Jak powiedział Hudhur, pierwszy werset wyjaśnia również, że do meczetu może przyjść każdy bez względu na to, jakiego jest wyznania i czy w ogóle jest wierzący. Dlatego przygotowujemy programy, w których uczestniczą różni ludzie. Jednakże zawsze trzeba pamiętać o tym, że meczet jest miejscem oddawania czci Bogu. Jeśli ktoś pragnie wielbić wyłącznie Jego, może robić to w naszym meczecie, ale modlić się do bożków można jedynie na zewnątrz. W meczecie nie ma miejsca dla *szirk*. W powyższym wersecie Bóg mówi, jeśli chcecie przyjść do Mojego domu, aby oddać Mi cześć, to módlcie się tu jedynie do Mnie. Werset ten wyjaśnia także, że Bóg jest Jeden, a po pojawieniu się Proroka (saw) stało się oczywistym, iż chciał On, aby przesłanie o Jego Jedności zostało rozpowszechnione przez niego w świecie - taka jest funkcja meczetów.

Ci, którzy twierdzą, iż wierzą w Proroka (saw) i my, którzy głosimy, iż należymy do Stowarzyszenia jego prawdziwego i gorliwego wyznawcy (chcąc wypełnić zadanie, jakie nam wyznaczył) powinniśmy przyjść do meczetu ze szczerym sercem, aby wielbić Boga tak, żeby stworzyć żywą więź, która nas z Nim połączy. Musimy więc starać się być źródłem rozpowszechniania światła prawdy na świecie. A jeśli zamierzamy nieść to światło światu to udawane

wielbienie Boga nie wystarczy; w rzeczywistości musimy najpierw tym światłem obdarzyć samych siebie.

Drugi werset, który pochodzi z Sura Al Ar'af i był recytowany na początku tego kazania niesie nam przykazanie sprawiedliwości i chociaż był skierowany do Proroka (saw), to odnosi się do każdego prawdziwie wierzącego człowieka, który twierdzi, iż ma w sobie wiarę. Pierwsze przykazanie dotyczy konieczności absolutnie sprawiedliwego postępowania, bycia wolnym od dyskryminowania innych i przestrzegania. To pozwala nam na szczere i pełne koncentracji oddawanie czci Bogu i czyni czystym nasze serce. Ludzie, którzy tego nie przestrzegają nie wypełniają swoich zobowiązań wobec Boga, ani wobec rodzaju ludzkiego. Jeśli nawet postępują uczciwie w jakiejś sprawie, to nie są sprawiedliwi w innej. To właśnie *Taqła* [arab. sprawiedliwość, cnota i bojaźń Boża] umacnia sprawiedliwość i pozwala człowiekowi całkowicie zwrócić się ku Bogu i to jedynie *Taqła* pozwala nam wypełniać należycie nasz obowiązek oddawania czci Bogu. Stwierdza On, że kiedy idziecie do meczetu, aby Go wielbić, a wasze myśli są zaprzątnięte innymi sprawami, to, kiedy usłyszycie wezwanie do Salatu wszystkie rozważania powinny ustąpić miejsca skupieniu się na tym, abyście stali się prawdziwymi Bożymi sługami. Jeśli tak nie jest, to chodzenie do meczetu na Modlitwę nie ma sensu. Bojaźń Boża i *Taqła* również skłaniają człowieka do wypełniania obowiązków wobec ludzkości.

Bóg mówi: Tak jak On was stworzył, podobnie do Niego właśnie powrócicie. Hudhur wyjaśnił, iż powinniśmy pamiętać, że to za czyny, których dopuścimy się na tym świecie zostaniemy nagrodzeni lub ukarani w życiu przyszłym. Bóg powiedział, że po śmierci dusza przechodzi przez różne etapy. Aby była ona silniejsza człowiek musi skupić się na swoim postępowaniu w życiu doczesnym, a to umożliwi mu szczere wielbienie Boga. Musi być w pełni świadomy, że podczas Modlitwy stoi przed Nim twarzą w twarz, a jedynie oddawanie Mu czci może zapewnić człowiekowi Bożą łaskę.

Odpowiadając na pytanie, jak zachowywać się w obecności Boga podczas Modlitwy, Obiecany Mesjasz (as) powiedział, że najważniejsze jest to, co zostało zapisane w Koranie: **...zwracajcie się do Niego, stając się szczerymi wobec Niego w religii**. Człowiek musi głęboko zastanowić się nad Bożą dobrocią. Należy uczynić to ze szczerym sercem, wdzięcznością i zwrócić się ku Bogu pamiętając, że jedynie On jest naszym Panem i Prawdziwym Stwórcą. Główną zasadą obowiązującą nas podczas oddawania czci Bogu jest to, abyśmy stali przed Nim, jakbyśmy Go widzieli, albo jakby On nam się przyglądał. W tej chwili musimy być pozbawieni jakiegokolwiek zakłamania, czy *szirk* i pamiętać o Jego wspaniałości i Jego *Rububijjat*. Powinniśmy wielokrotnie powtarzać główne modlitwy, okazać szczerą skruchę i powtarzać *Istighfar* [arab. poszukiwanie Bożego przebaczenia] oraz kilkakrotnie uświadomić sobie swoją słabość tak, aby nasze ego zostało oczyszczone, a w efekcie mogła powstać więź z Bogiem i człowiek mógł się zatracić w Jego miłości.

Hudhur powiedział, że to są warunki, których prawdziwie wierzący powinien starać się gorliwie przestrzegać, a meczet jest najlepszym miejscem, które to umożliwia. Dodał, iż należy zawsze pamiętać, że po wybudowaniu meczetu nasza odpowiedzialność jest jeszcze większa i musimy zwracać jeszcze większą uwagę na nasze czyny, abyśmy mogli zaliczać się do grona tych, którzy...**stają się szczerymi wobec Niego w religii...** .

Obiecany Mesjasz (as) rzekł, że nadeszły czasy, w których coraz częściej spotykamy się z hipokryzją, samolubstwem, arogancją, pychą i innymi niskimi pobudkami, a pozytywne cechy takie, jak stawanie się szczerymi wobec Niego w religii znikają z powierzchni ziemi, z kolei ufność pokładana w Bogu i jej podobne zalety są deprecjonowane. Dodał, iż Bóg chciał, aby zostało zasiane ziarno, z którego odrodzą się te dobre wzory postępowania. Hudhur wyjaśnił, iż Bóg postanowił wdrożyć swój plan w życie posyłając Obiecanego Mesjasza (as).

Kiedy więc oświadczamy, że do niego przynależymy musimy oderwać się od doczesności, odciąć od materializmu i być szczerymi w tym, co robimy, bo jedynie w ten sposób zrealizujemy cel związany z budową meczetu. Hudhur powiedział, że słowa Obiecanego Mesjasza (as) o tym, iż Bóg chciał rozsiać ziarno, które miało wykiełkować to nie tylko puste słowa. Ten „siew” miał miejsce przed 123 laty i doprowadził do rewolucyjnych zmian, jakie zaszły w wielu osobach oraz wykreował setki tysięcy sprawiedliwych Bożych sług, a proces ten trwa do dziś. Nowi członkowie Stowarzyszenia przyłączają się do nas chcąc osiągnąć ten cel i mając na względzie wzniosłe ideały.

Hudhur powiedział, iż większość osób siedzących w pierwszym rzędzie tuż przed nim to ci, których ojcowie i dziadkowie stali się Ahmadi. Rozumieli oni Bożą wolę i złożyli *bai'at* [ślubowanie wierności] Obiecanego Mesjasza (as). Wypełnili swój obowiązek wobec Boga i wobec ludzkości. Teraz powinność ta spoczywa na ich potomkach i nie chodzi tu jedynie o podtrzymywanie więzi z Bogiem, lecz o jej ciągłe zacieśnianie. Bo, jak rzekł Hudhur, jedynie to odróżni nas od pozostałych. Różnica pomiędzy nami, a innymi ludźmi stanie się oczywista, gdy wszystko co robimy będziemy czynić z myślą o Bogu, kiedy będziemy Go wzywać ze szczerą wiarą, kiedy podczas Salatu nasza uwaga nie będzie skierowana na interesy, pracę, czy inne doczesne sprawy. Hudhur modlił się, abyśmy chcąc zadowolić Boga postępowali zgodnie z Jego przykazaniami, abyśmy pogłębiali naszą pobożność i rozwijali *Taqā* oraz angażowali się w walkę (*Dżihad*) z grzechem.

Bóg mówi w Koranie:

...I niechaj fakt, że pewni ludzie przeszkadzali wam w dotarciu do Świętego Meczetu, nie powoduje, byście zgrzeszyli. Pomagajcie sobie wzajemnie w sprawiedliwości i pobożności, jednak nie pomagajcie

nikomu w grzechu i występku. I okazujcie bojaźń przed Allahem. Zaprawdę, Allah jest Srogi w karaniu. (5:3)

W wyjaśnieniu Hudhur powiedział, że dzisiaj islamowi zarzuca się, że jest religią ekstremistyczną i (Boże wybacz) jest rozpowszechniany przy użyciu siły. Mówi się, że islam ucieka się do przemocy wobec każdej opozycyjnej religii. Tymczasem powyższy werset obala te wszystkie oskarżenia. Stwierdza się w nim, bowiem, że ci, którzy pragną Bożego zadowolenia nie mogą zgrzeszyć, choćby przeciw swojemu wrogowi. Prawdziwie wierzący człowiek, który dąży do uzyskania Bożej aprobaty jest zawsze gotowy współpracować w sprawach dotyczących *Taqā* i pobożności zarówno ze swoimi braćmi w wierze, jak i z osobami z zewnątrz. Zawsze też odczuwa wstręt wobec grzechu i występku, przez co nigdy nie będzie chciał nikomu w nim pomagać. Takie czyny byłyby równoznaczne z niszczeniem i marnotrawieniem czci okazywanej Bogu. Salat, który miałby prowadzić do powstrzymywania kogoś przed dokonaniem szlachetnego czynu i pomagać w grzeszeniu, który byłby pozbawiony *Taqā* byłby jedynie obłudną modlitwą i nie miałby żadnego znaczenia w oczach Boga. Mówi On o tych, których modlitwa ma taki charakter: **Zatem biada tym, którzy się modlą lecz nie baczą na swoją Modlitwę. (107:5-6)**

Jak powiedział Hudhur, od nikogo z tych, którzy odnowili przyrzeczenie wiary nie oczekuje się, że przyjdą do meczetu, aby czcić Boga, a potem zaangażują się w grzech lub znajdą się w opresji. Nowy meczet promuje *Tabligh*, ale może też wywołać opozycyjne głosy. Nasza opozycja wśród muzułmanów powstaje w oparciu o opinie przywódców religijnych, którzy przedstawiają Ahmadiyyat w jak najgorszym świetle. Mówi się (Boże wybacz), iż przeciwstawiamy się pozycji Proroka (saw) jako ostatniego z proroków. Tymczasem nasze postrzeżenie i zrozumienie tego zagadnienia jest doskonalsze niż jakiegokolwiek inne, a nauczyliśmy się go od Obiecanego Mesjasza (as). Zaniepokojenie miejscowych obywateli nie będących muzułmanami jest wywoływane przez

negatywny obraz islamu, z jakim stykają się na co dzień, a to może wywołać pewne niezgodne z prawem zachowania, ponieważ niektórzy z nich są po prostu rasistami. Z każdej strony możemy się więc spodziewać ataku. Przed dwoma dniami na ścianie meczetu ktoś namalował obraźliwe słowa, a z powodu negatywnego nastawienia nie-muzułmanów wobec islamu obrzucił budynek farbą. Musimy zlikwidować wszelkie niedomówienia i wątpliwości panujące wśród ludzi, a to stanie się możliwe, kiedy nasze uwielbienie okazywane Bogu stanie się całkowite i szczere. Piękno naszego Stowarzyszenia spoczywa w tym, że nasi członkowie przechodzą samych siebie w pobożności i *Taqā*, musimy też udoskonalić nasze wzajemne stosunki, aby uzyskać Boże zadowolenie i to w taki sposób, aby stały się one przykładem dla innych. Dalszą zaletą wynikającą z przychodzenia na zbiorowe modlitwy do meczetu jest rozwijanie w ten sposób wzajemnej miłości i pozbywanie się animozji.

Obiecany Mesjasz (as) powiedział, że to, iż pomagamy i wspieramy naszych słabszych braci powinno być dla nas rutynowym zachowaniem. Czy słuszne byłoby postępowanie jednego z braci, który umie pływać i nie ratuje swego brata, który tego jeszcze nie potrafi? Czy obowiązkiem tego pierwszego jest uratować słabszego brata, czy też ma pozwolić mu utonąć? Zaprawdę, musi uchronić go przed utonięciem. Dlatego też Koran przykazuje nam wspomagać słabszych braci i być ich pomocnikami w przypadku słabości w zachowaniu, w rozwoju duchowym lub słabszej pozycji finansowej, a także pomagać im radzić sobie z fizycznymi dolegliwościami. Nie można uznać za pełnowartościowe społeczeństwa, w którym silniejszy nie przychodzi z pomocą słabszemu. Najlepszym sposobem, w jaki możemy sobie z tym poradzić jest skrywanie ich błędów. Prorok (saw) często przypominał Towarzyszom i uczył ich, aby nie złościли się z powodu słabości okazywanych przez nowych muzułmanów, ponieważ oni sami też kiedyś byli słabi. Dlatego tak ważne jest, aby ten, kto osiągnął pewną pozycję społeczną służył pomocą tym, którzy jej nie mają i traktował ich z miłością, uprzejmością oraz życzliwością.

Obiecany Mesjasz (as) powiedział także, że za społeczność nie można uznawać grupy ludzi, w której jedne osoby tyranizują inne, np. kiedy kilku ludzi siedzi przy jednym stole i uskarża się na swojego słabszego brata krytykując go i patrząc na niego z pogardą oraz nienawiścią. Taka sytuacja w ogóle nie powinna mieć miejsca, przeciwnie, musimy być silni w jednomyślności, a nasza jedność powinna opierać się na wzajemnym szacunku, miłości i otrzymanych błogosławieństwach. Dlaczego zalety moralne nie są powszechne? Może to nastąpić, jeżeli współczucie, miłość, przebaczenie i życzliwość staną się czymś zwykłym, kiedy na pierwszym miejscu postawimy współczucie i nie ujawnianie przewinień naszych braci. Nie należy ostro krytykować trywialnych niedociągnięć i zwykłych ludzkich słabości, bo to wywołuje niepotrzebny żal i rani innych. Społeczność powstaje wówczas, gdy jedni z nas potrafią współczuć innym, wspomagać ich w potrzebie i w cichości rozwiązywać ich problemy, czy pomagać pozbyć się pewnych wad. Jeśli osiągnięty zostaje taki stan, to ludzie się jednoczą i szanują się nawzajem bardziej niż rodzeni bracia. Bóg przypominał o tym również Towarzyszom, aby pamiętali, jak należy postępować i jakim jest to błogosławieństwem. Gdyby wydali góry złota, nigdy nie uzyskaliby takiej jedności, jaką zostali obdarzeni za pośrednictwem Proroka (saw). Bóg ustanowił nasze Stowarzyszenie w oparciu o te same zasady i tak samo chce ustanowić wśród nas jedność.

Hudhur powiedział, że Obiecany Mesjasz (as) przyszedł na świat, aby dokonać tych rewolucyjnych zmian i odnowić siłę *Taqła*. Nasze szczęście nie spoczywa jedynie w budowaniu meczetów, ale w naśladowaniu zasady stawania się szczerymi wobec Niego w religii. Dodał, że w tak materialistycznym świecie, jak ten współczesny osiągnięcie takich standardów zachowań jest oczywistym odzwierciedleniem Bożej łaski. W dniu dzisiejszym przesłanie islamu dociera na krańce ziemi właśnie poprzez Obiecanego Mesjasza (as), a ludzie nie będący muzułmanami stają się sługami Wspaniałomyślnego Boga, równocześnie inni muzułmanie wyrzekają się złych zwyczajów religijnych i rozpoznają prawdziwy islam. Przed kilkoma dniami Hudhur otrzymał list od pewnego Ahmadi z

Uzbekistanu, w którym opisuje on, jak bardzo zmienił się jego świat po zaakceptowaniu Ahmadiyyatu. Napisał, że dopiero teraz odkrył zwyczaj czytania Koranu w przypadku śmierci człowieka i sprawy związane ze śmiercią Jezusa (as), a to dzięki lekturze ksiązek Ahmadi. Czuł, że im więcej czyta, tym bardziej jasne jest jego serce i czuje się coraz silniejszy w wierze. Dopiero teraz zauważył jak daleko od prawdziwych nauk islamu odeszła większość muzułmanów. Napisał, że jest wdzięczny za to, iż został uwolniony od tych szkodliwych zmian, jakie dokonały się w religii, a które są więzieniem dla innych otaczających go ludzi. Napisał też, że on i jego rodzina zaakceptowali Obiecanego Mesjasza (as) i proszą o modlitwy, aby wśród ich potomków pojawili się lekarze i przywódcy religijni. Hudhur dodał, że nasz misjonarz poinformował go o tym nowym Ahmadi, który wcześniej był naszym zagorzałym przeciwnikiem, ale w 2008 roku odwiedził Dżalsa Salana, co zmieniło go tak bardzo, że złożył *bai'at*. W krótkim czasie dokonał tak wielkich postępów, a to dzięki miłości do Proroka (saw), która pozwoliła mu rozwinąć w sobie gorliwe uczucie do Obiecanego Mesjasza (as). Dwukrotnie przeczytał on uzbeckie tłumaczenie „Filozofii nauk Islamu”, a teraz czyta je po raz trzeci. Hudhur modlił się, aby szybko nadeszły czasy, w których pojawi się wiele osób jemu podobnych, którzy będą spełnieniem objawienia Obiecanego Mesjasza (as) mówiącego o wiernych licznych jak ziarna piasku. Hudhur przypomniał, że na tamtych terenach nie ma meczetu, a swoboda *Tabligh* jest bardzo ograniczona. Mimo to, dzięki modlitwom Obiecanego Mesjasza (as) ludzie poznają tam Ahmadiyyat. Dodał, iż ci z nas, którzy mieszkają na zachodzie i cieszą się swobodą wyznania powinni modlić się w intencji obywateli tych dawnych państw radzieckich, aby Bóg usunął nałożone na nich restrykcje i ograniczenia, aby mogli wybudować meczet.

Jak powiedział Hudhur, zachód daje nam wprawdzie swobodę religijną, ale równocześnie udziela wolności innym, np. radom miejskim, czy naszym sąsiadom, co pozwala im protestować w sprawach budowy meczetów, a to często powoduje narzucanie nam pewnych ograniczeń w zakresie architektury.

Również w tym przypadku lokalna rada miejska sprzeciwiła się budowie meczetu, co doprowadziło do odwołania udzielonego nam wcześniej zezwolenia budowlanego. Jednak Bóg wysłuchał modlitw miejscowych Ahmadi i sąd wydał przychylną nam decyzję, a rada miejska musiała pokryć koszty procesu. Powinniśmy być wdzięczni sądowi za jego wyrok, a przede wszystkim musimy być wdzięczni Bogu i dbać o ten meczet stając się prawdziwymi Bożymi sługami, którzy zawsze będą tu przychodzić na pięć codziennych modlitw.

Hudhur przypomniał pewien hadis, w którym Prorok (saw) mówił, że aniołowie modlą się za człowieka dopóki przebywa on w miejscu, z którego ofiarowywał Salat. Modlą się słowami: „O, Allahu wybacz mu, bo ofiarował Modlitwę. O, Allahu, ulituj się nad nim.” Jak szczęśliwi są ci, za których modlą się aniołowie! Modlitwy tych ludzi łączą się z modlitwami aniołów i przyciągają ku nim Bożą łaskę. Czegóż więcej może chcieć człowiek, który uzyskał Boże przebaczenie i miłosierdzie? Niech Bóg zaliczy nas do tych, którzy otrzymali Jego przebaczenie i miłosierdzie.

Hudhur przedstawił niektóre dane dotyczące budowy meczetu. Powiedział, iż wydatki osiągnęły wysokość 900 tys. funtów, a z Bożą łaską oba Dżamā't z Hounslow pokryły większość poniesionych kosztów z własnych środków. Oczywiście pomogły im w tym także inne Dżamā't z okolicy, ponieważ jest tu zaledwie 200 członków płacących *czanda* [urdu, datki], a jeśli policzyć osoby z całego rejonu byłoby ich zaledwie 400. W każdym razie była to ogromna ofiarność z ich strony i niech Bóg ją zaakceptuje. Wyjątkowo duże datki wpłynęły od 6 osób, z których jedna przeznaczyła na ten cel 100 tys. funtów, a pozostałe sumy od 20 do 50 tysięcy funtów. Niech Bóg obficie ich pobłogosławi. Hudhur jeszcze raz przypomniał, że znaczenie meczetu nie polega na gromadzeniu ogromnych datków finansowych. Jego prawdziwym celem jest przyciągnięcie ludzi, którzy przyjdą tu jedynie dla Bożej chwały, a oddawanie Mu czci tak na nich wpłynie, że po odejściu z meczetu będą z

radością w sercu wypełniać obowiązki wobec ludzkości, staną się bardziej pobożni, a ich *Taqfa* będzie jeszcze większa. Niech Bóg na to pozwoli. Na koniec Hudhur poprosił o modlitwy w intencji Dżamā't z Indii z Hyderabad Deccan, gdzie nasi przeciwnicy dążą do przejęcia naszego meczetu i wydaje się, że mają ogromne wpływy w rządzie.

Niech Bóg ochroni nas przed tym złem.